Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XX. Kraków, środa 18 sierpnia 1937 Nr. 228 a b

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 2-ej w południe.

10 groszy

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

OTWARCIE V. SESJI RADY AGENCJI ŻYDOWSKIEJ

Warburg o projekcie podziału Palestyny i państwie żydowskim

Zurych, 18. 8. ŻAT. Dziś przed południem nastąpiło w Tonhalle otwarcie V Sesji Rady Agencji Żydowskiej. Otwarcia sesji dokonał **dr Weizmann**. W ciągu dnia dzisiejszego przybyli już do Zurychu prawie wszyscy nie-syjonistyczni delegaci na sesję, w liczbie około 100. Wczoraj przed wieczorem przybył do Zurychu **Feliks Warburg**, który stoi na czele amerykańskiej grupy niesyjonistów.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem Warburga wstępna konferencja nie-syjonistów, na której omówiono centralny problem sesji, mianowicie sprawę **podziału Palestyny** i **projekt utworzenia państwa żydowskiego**. W dłuższym przemówieniu Warburg sprecyzował swe stanowisko w tej sprawie. Przy omawianiu kwestii palestyńskiej — oświadczył Warburg — należy pamiętać o losie 400.000 Żydów w Palestynie. Zdaniem Warburga, należy przed rozpoczęciem rokowań w sprawie utworzenia państwa żydowskiego usiłować dojść do porozumienia z Arabami. Jest rzeczą największej doniosłości — oświadczył Warburg — aby prowadzono rokowania o porozumienie żydowsko - arabskie za nim podejmowane są jakiekolwiek kroki w kierunku przekonania władzy mandatowej i Ligi Narodów, że utworzenie państwa żydowskiego jest rozwiązaniem lepszym niż utrzymanie mandatu. Warburg ubolewa, iż według raportu Komisji Królewskiej rozwiązanie problemu przez porozumienie z Arabami jest niemożliwe. Po wielkich sukcesach żydowskich w Palestynie — zaznaczył Warburg — po uznaniu, że działalność żydowska przyniosła krajowi dobrobyt, z którego Arabowie korzystają w takiej samej mierze co Żydzi, jest się mocno zaskoczonym opinią Komisji Królewskiej. Mówca apeluje do nie-syjonistów, aby uczynili wszystko celem przeciwdziałania gorącemu temperamentowi syjonistycznych zwolenników planu podziału Palestyny.

Ostatecznie — zaznaczył w końcu Warburg — Liga Narodów w kwestii Palestyny radzić się będzie Agencji Żydowskiej, i my, nie-syjonistyczni członkowie Agencji, wyjaśnić musimy, jakie jest, naszym zdaniem, najlepsze rozwiązanie problemu.

Przedmiotem dyskusji była sprawa celowości prób osiągnięcia porozumienia z Arabami. Podczas gdy delegaci z Ameryki, Anglii i innych krajów zachodnio-europejskich poparli stanowisko Warburga, przedstawiciele nie-syjonistów z krajów wschodnio-europejskich i Palestyny stanęli na stanowisku, że żydowsko-arabskie porozumienie będzie łatwiej do osiągnięcia po utworzeniu państwa żydowskiego w Palestynie.

Dr Abraham Katzenelson (Waad-Haleumi) oświadczył m. in., iż problem palestyński, to nie tylko problem 400,000 Żydów, żyjących obecnie w Palestynie. Jest to zagadnienie Żydów także w innych krajach. I z tego punktu widzenia należy podchodzić do rozpatrzenia problemu. Chodzi o umożliwienie, aby w ciągu 20 lat mogło się osiedlić w Palestynie 2 miliony Żydów, to zaś będzie możliwe tylko w warunkach własnej państwowości, gdy imigracja żydowska nie będzie zależna od czynników nie-żydowskich.

Inni mówcy podkreślili, iż nie może być mowy o rokowaniach z Arabami na podstawie zachowania przez Żydów statutu mniejszości w Paletsynie — na innej zaś podstawie Arabowie nie zgodzą się nawet na rozpoczęcie rokowań.

M. Smilański (Związek Kolonistów w Palestynie) oświadczył, że utworzenie państwa żydowskiego nie tylko przyczyni się do osiągnięcia porozumienia z Arabami, ale także utrwali podstawy gospodarcze życia żydowskiego w Palestynie.

* * *

Zurych, 18. 8. ŻAT. Z Polski przybyli **na** sesję Rady Agencji Żydowskiej (w części **nie**-syjonistycznej) m. in. pp. prof. Schorr, Rafał Szereszowski, inż. E. Leszczyński, dr Weinzieher, Szalom Asz, Jakub Leszczyński, dyr. Samuel Heller, dr Henryk Gluecksberg, inż. Brokman, rabin dr Rosenman (Białystok), adw. Głowiński (Brześć), pani Kaftal (Lwów), dyr. Schein (Będzin), dr Parnas (Lwów) i dr Rafał Buber.

Wśród delegatów nie-syjonistycznych z innych krajów obecni są w Zurychu Neville Laski (Londyn), George Beckor (Nowy Jork), dr Bernard Kahn (Paryż) i lady Reading (Londyn).

Aresztowania Polaków na Śląsku Opolskim

Katowice, 18. 8. Wczoraj w pow. strzeleckim w Bytomiu, Raciborzu i Opolu nastąpiły aresztowania pośród Polaków. Aresztowano około 20 osób, przeważnie ludzi młodszych, po gruntownej rewizji w biurze Związku Polaków w Strzelcach. Przeprowadzono również rewizje w mieszkaniach aresztowanych. Rewizje przeprowadzali urzędnicy Gestapo. Trwały one 2 do 4 godzin. Aresztowanych odprowadzono rzekomo do protokółu, poczem wywieziono do Opola. Do wczoraj nikogo nie zwolniono. W pewnym wypadku aersztowano męża, który pozostawił żonę w parę dni po połogu, w innym matkę, która pozostawiła w domu 4-miesięczne dziecko. Aresztowani kierownicy sklepów i biur musieli opuścić swoje warsztaty. Przyczyny aresztowania nie podano. Domysły wskazują, że aresztowani byli członkami Sokoła, który już od 5 lat jest nieczynny w tej dzielnicy.

Dziś pełna tabela wygranych loterii klasowej

Zwycięstwo Chińczyków pod Nankau

Nankin. 18. 8. Sztab główny marszałka Czang Kai-Szeka ogłasza, że *w bitwie pod Nankau wojska chińskie odniosły zwycięstwo. Japończycy stracili 5.000 zabitych, straty zaś wojsk chińskich wynoszą 1.500 poległych.*

Londyn. 18. 8. (R) Agencja Reutera donosi: Liczne eskadry japońskich samolotów bombardowały, poczynając od godz. 8 rano w Szanghaju wszystkie punkty strategiczne, położone pomiędzy Czapei a Wusung. Artyleria przeciwlotnicza chińska nie otwierała ognia. Bomy, rzucone z samolotów, wznieciły liczne pożary.

Szanghaj. 18. 8. Japończycy ponownie bombardowali lotnisko w Longhua. Jak słychać, wszystkie znajdujące się na lotnisku samoloty chińskie zdołały zawczasu opuścić zagrożony teren. Dziś rano strzelanina ustała. Wczoraj tłum zlinczował dwóch Chińczyków, którzy złamali bojkot i kupili ryż japoński.

Tokio, 18. 8. Depesze japońskie donoszą z Szanghaju, że Chińczycy zajęli 6 parowców japońskich, porzuconych przez załogę przy nabrzeżu Putung. Statki te przeprowadziły ewakuację obywateli japońskich z górnego biegu Yang-Tse. Jak przypuszczają, Chińczycy użyją zajęte parowce dla wzmocnienia zapory w Nang Pu na wysokości koncesji francuskiej.

Szanghaj, 18. 8. Chińczycy zatopili jeden z sześciu zatrzymanych statków japońskich wzmacniając zaporę utworzoną już uprzednio na rzce w odległości ¾ mili na południe od Szanghaju.

Szanghaj, 18. 8. Wybuchy pocisków, które padły w ciągu wczorajszego ranka na teren koncesji międzynarodowej, zraniły 45 osób. Samoloty japońskie bombardowały chiński sztab główny, mieszczący się w Nantsing na zachód od Szanghaju. W czasie jednego z raidów samolotów japońskich zmobardowane było przedmieście południowe Hang-Czeu. Straty materialne są bardzo duże.

„Mobilizacja narodowa" w Chinach

Nankin, 18. 8. Ogłoszona tu została ustawa o „mobilizacji narodowej". Szczegóły ustawy jeszcze nie są znane.

80-tysięczna armia japońska w Chinach

Londyn. 18. 8. Donoszą z Pekinu, że w pobliżu Nan-kiu Japończycy zgromadzili oddziały, liczące 10000 żołnierzy i przygotowują się do nowego ataku. W ciągu ostanich dni posiłki japońskie, przybyłe z północnych Chin, wynoszą 30.000 żołnierzy, a zatem armia japońska, operująca w obecnej chwili w Chinach, liczy około 80.000 ludzi.

• • •

Tokio. 18. 8. Donoszą z Fuczeu, że na polecenie konsula japońskiego opuściło miasto 600 obywateli Formozy i pozostałych 100 obywateli japońskich. Nieliczni Japończycy, jacy pozostają w mieście dla dopilnowania ewakuacji, udadzą się na Formozę w najbliższych dniach. Donoszą z Tsing Tao, że gen Han Fu Czeu, gubernator Szantungu — wydał specjalne zarządzenia dla ochrony ewakuowanych Japończyków z Sinan i przyrzekł, że czuwać będzie nad mieniem, pozostawionym na miejscu przez Japończyków. Członkowie ambasady japońskiej w Nankinie przybyli wieczorem do Tsing Tao.

• • •

Tokio. 18. 8. Donoszą tu, że naprężenie w Kantonie wzrasta nieustannie. Chińczycy gorączkowo przygotowują się do działań wojennych. Wszyscy obywatele japońscy opuścili już miasto. Jednak i Chińczycy w obawie działań wojennych wyjeżdżają z Kantonu. Jak dotąd, miasto opuściło 200 tys. Chińczyków.

Krwawa utarczka między socjalistami a endekami

Warszawa, 18. 8. (A) W miasteczku Końskie odbył się zjazd Stronnictwa Narodowego na który przybył „fuehrer" łódzki adwokat Kowalski. Ponieważ starostwo miejscowe zabroniło urządzenia pochodu, odbyło się zebranie w jednym z lokali. W czasie przemówienia rozległy się nagle okrzyki na cześć czerwonej Hiszpanii. Jak się okazało, na sali znajdowała się większa grupa robotników PPS. Wynikła większa awantura, która przeniosła się na ulicę, gdzie oczekiwał tłum robotników na endeków. Poszły w ruch kamienie i noże. W czasie zajść został zabity członek Stronnictwa Narodowego Józef Ponek. Przybyła policja rozprószyła tłum i przywróciła spokój. W sprwaie tragicznego zajścia prowadzone jest dochodzenie.

Chłopi mają dość pikieciarzy!

Warszawa, 18. 8. (A) Podczas wczorajszego jarmarku w Ostrołęce doszło do ekscesów antyżydowskich, gdyż pikieciarze nie dopuszczali chrześcijan do sklepów i straganów żydowskich. Doszło w końcu do bójki między pikieciarzami a klientami chrześcijańskimi którzy nie chcieli opuścić sklepów żydowskich. Policja przywróciła porządek Dzisiaj udaje się delegacja miejscowych kupców żydowskich do starosty.

18 ofiar storpedowania statku hiszpańskiego

Algier. 18. 8. (R) Przybył wczoraj do portu w Algierze statek angielski „City of Wellington" i wyładował 23 ludzi, uratowanych spośród załogi rządowego transportowca hiszpańskiego „Conde Abasolo" zatopionego 13 sierpnia o godz. 20.30 w odległości 100 mil od wybrzeży Tunisu i 75 mil od wybrzeży Sycylijskich. Statek hiszpański zatopiony był przez kontrtorpedowiec nieznanej przynależności państwowej. 18 ludzi załogi zaginęło. Spośród 18 zaginionych, część zginęła od wybuchu, część zaś zginęła wraz z łodzią ratunkową. „City of Wellington" po wyładowaniu uratowanych marynarzy hiszpańskich, odszedł do Havru.

Tragedia rodzinna

Berlin, 18. 8. (R) W północnej dzielnicy Berlina wydarzyła się tragedia rodzinna, której ofiarą padły trzy osoby. Pewien fryzjer z żoną i dzieckiem popełnili zbiorowe samobójstwo przez otrucie się gazem. Drzwi i okna pokoju, w którym znaleziono zwłoki, były szczelnie pozatykane.

Ofensywa Poznańczyków na Brześć

Warszawa, 18. 8. (A) Prasa endecka donosi, że od czasu ostatniego pogromu stał się Brześć terenem ekspansji kupiectwa polskiego. Ostatnio powstało tam około 125 sklepów chrześcijańskich, założonych przez kupców z Poznańskiego i Pomorza. Przy miejscowym stowarzyszeniu kupców polskich został założony specjalny komitet budowy sklepów. Komitet ten uzyskał od władz zezwolenie na budowę hal targowych na placu przed kościołem parafialnym. Na placu tym ma powstać nowych 17 sklepów polskich.

—<>—

Gdyby eks-cesarz Karol tego dożył...

Wiedeń. 18. 8. Wczoraj wieczorem w Wiedniu, w parku Drehera, staraniem partii legitymistów w ramach frontu ojczyźnianego odbyła się duża manifestacja uczczenia 50-tej rocznicy urodzin cesarza Karola. Wobec kilku tysięcy zgromadzonych uczestników, przy tradycyjnym ceremoniale zebrań legitymistycznych wygłosił sekretarz b. cesarza baron Werkman przemówienie, podkreślając duże tendencje demokratyczne zmarłego monarchy, jego dążenia do bezpośredniego kontaktu z ludem, którego pragnął być opiekunem i obrońcą. Mówca podkreślił niezwruszoną wiarę narodu austriackiego w powrót monarchii oraz wyraził swe uznanie i wdzięczność dla obrońców tej idei w Austrii, mianowicie Seipla, Dollfussa i Schuschnigga. Przemówienie mówcy przerywane było entuzjastycznymi okla skami wielotysięcznych tłumów.

Berlin, 18. 8. (R) W Hamburg rozwiązano towarzystwo handlowe, którego jeden z właścicieli był aryjczykiem, drugi zaś Żydem. Zarządzenie to zaakceptował wyższy sąd krajowy, stwierdzając, iż „współpraca Żyda z aryjczykiem jest zasadniczo niewłaściwa".

Jego Ekscelencja Rubel rządzi niepodzielnie w Z. S. R. R.

Rozmowa z dziennikarzem, wydalonym z Moskwy

Wielkie poruszenie wywołało w swoim czasie wydalenie z Z. S. R. R. inżyniera Mikołaja Basechesa, długoletniego korespondenta wiedeńskiej „Neue Freie Presse“. Baseches przebywał w Moskwie od roku 1922; był osobistością, z którą się bardzo liczono ze względu na poważny, rzeczowy charakter olbrzymiej ilości jego artykułów. Obecnie po wysiedleniu z Rosji Baseches przebywa w Wiedniu. Poniżej podajemy fragmenty rozmowy, prowadzonej z nim przez współpracownika rosyjskiego pisma emigracyjnego „Siewodnia“, wychodzącego w Rydze.

— Komu w Rosji żyje się dobrze, beztrosko?

— Tym, którzy mają władzę i pieniądze. Oczywiście, władzę sprawuje znikomy odsetek ludności. Jak w każdym kraju burżuazyjnym, daje ona zarówno korzyści materialne w postaci mieszkań, samochodów, przydziału szeregu artykułów luksusowych, jak i pieniądze. Zwyczajny śmiertelnik żyje w niewoli pieniądza. Młodzieńcze sny bolszewików o zniesieniu tego „przekleństwa“ świata kapitalistycznego dawno zostały zapomniane. W republice socjalistycznej rządzi po dyktatorsku ekscelencja rubel. Aby związać koniec z końcem, trzeba dużo pieniędzy, o wiele więcej, niż ma i zarabia olbrzymia większość ludności.

— Jakie są zarobki w ZSRR?

— Jeżeli o to chodzi, to sny o równości dawno spoczęły w archiwum historii. Niekwalifikowany robotnik i mały urzędnik zarabia 150 — 200 rubli miesięcznie. Robotnik kwalifikowany około 350 rubli. Inżynier wyższy urzędnik — 600 rubli. Dyrektor przedsiębiorstwa, profesor szkoły wyższej 1000 — 1500 rubli.

— A więc krzyczącej różnicy w zarobkach nie ma?

— Tak. Formalnie nie ma w Rosji tych fantastycznych pensyj, jakie wybitnym ludziom płaci na przykład Ameryka. Komisarz pełniący funkcje ministra, zarabia 1000 rubli miesięcznie. Ale wszyscy dostojnicy mają wielkie dochody dodatkowe, zasiadają w różnych komisjach i komitetach. Poza tym bardzo wielu wyższych urzędników pracuje w prasie, a prasa w sowieckiej Rosji jest bogata i może dobrze płacić za artykuły. Nie należy wreszcie zapominać o premiach za wypełnianie gospodarczego planu. Idą one w tysiące, przy czym wysoko bardzo premiowani są dyrektorzy, natomiast robotnicy otrzymują grosze. W ten sposób dyrektor nie jednego przedsiębiorstwa sowieckiego zarabia nie mniej, niż dyrektorzy przedsiębiorstw prywatnych w Ameryce czy w zachodniej Europie.

— Jakie są zarobki pisarzy, artystów, kompozytorów?

— Trudno na to ściśle odpowiedzieć. Ci spośród pisarzy, którzy cieszą się popularnością, zarabiają fantastyczne sumy. Należą do nich Aleksiej Tołstoj, Szołochow, Katajew, Petrow. Należeli do niedawna, bo dziś są w niełasce: Afinogienow i Kirszon.

— Co ci ludzie robią z pieniędzmi? Chyba nie żyją w zbyt wielkim luksusie, nie zanadto się rozbijają?

— To zależy. Ot naprzykład taki Tołstoj zarabia setki tysięcy. I nic sobie nie robi z żadnych ustaw, z zakazów, które obowiązują zwykłych śmiertelników. Wedle ustawy, literat może zajmować najwyżej dwa pokoje. Mieszkanie Tołstoja składa się z jedenastu pokoi, urządzonych z niezwykłym przepychem. Perskie dywany, kosztowne obrazy antyki, wspaniała biblioteka. Poza tym ma p. Tołstoj samochód najdroższej marki, willę pod Leningradem i podobno nosi się z zamiarem zbudowania willi na Krymie.

— I dużo jest takich uprzywilejowanych wśród pisarzy?

— Nie. Ale naprzykład taki Szkwarkin, autor „Cudzego dziecka“, zarobił podobno na tej sztuce milion rubli. Olbrzymie dochody ma także Szołochow, autor „Cichego Donu“.

— A Romanow, Babel?

— Stracili popularność. Prawie się o nich nie mówi.

— A aktorzy?

— I ich zarobki są duże. Pensje mają niewielkie, ale zarabiają dużo z boku.

— Co to znaczy?

— Widzi pan, jeżeli aktor ma wolny wieczór, to występuje w szeregu klubów, związków, kooperatyw. Wpadnie na kwadransik, coś zadeklamuje, zaśpiewa, dostanie 100 — 200 rubli i jazda do następnego klubu, do następnej kooperatywy. Duże są również zarobki reżyserów, nie mogą się skarżyć lekarze, zwłaszcza ci wśród nich, którzy są profesorami.

— No dobrze. Ale żeby ci wszyscy ludzie nie wiedzieć jak dobrze żyli, nie mogą przecież wydawać wszystkiego; a banków nie ma, wywóz pieniędzy zagranicę jest zabroniony.

— Mogą trzymać pieniądze w kasach oszczędności albo też subskrybować pożyczki państwowe.

— A więc zupełnie po burżujsku?

— Oczywiście. Wszystko w ZSRR przechodzi na burżuazyjno - kapitalistyczne tory. Pobawili się w socjalizm, teraz idą po rozum do głowy.

— Wynika z tego, że dobrze i beztrosko żyje się dziś w Rosji tylko tym, którzy stoją na najwyższych szczeblach socjalnej drabiny.

— Tak.

— A reszta?

— Niech pan sam spróbuje sobie odpowiedzieć: klg. mięsa kosztuje 9—12 rubli, klg. masła 2 ruble, klg. cukru 4 i pół rubla, czarny chleb 80 kopiejek, biały rubla. Jak może związać koniec z końcem robotnik, zarabiający, powiedzmy 200 rubli, nawet jeżeli inni członkowie rodziny pracują i zarabiają. Przecież trzeba przy tym płacić za mieszkanie, ubrać się, obuć, a ubranie i obuwie jest trzy razy droższe, niż gdziekolwiek zagranicą. Do tego dochodzą stawki ubezpieczeniowe i przymusowe opłaty za pożyczki państwowe.

— Jakież konkluzje z tego wszystkiego, jakie wnioski?

— Bardzo smutne. Ze 150 milionów obywateli sowieckich kilkadziesiąt tysięcy żyje w zbytku. Jakiemuś milionowi powodzi się nieźle. Reszta skazana jest na głód i nędzę.

Ważny punkt strategiczny zdobyty przez powstańców

Salamanka. 18. 8. Radio powstańcze ogłasza komunikat o dalszych postępach ofensywy na froncie Santander. Zdobyte zostały Puerta del Nord, San Mario, San Martin, Penas Gordas i Cueto Espin. W ręce wojsk powstańczych wpadły tysiące jeńców i duża ilość broni i amunicji.

Salamanka. 18. 8. Korespondent „Radio National Espagne“ ogłasza, że zdobyty wczoraj przez legionistów „czarne strzały“ — szczyt Escubo jest jednym z najwyższych w Hiszpanii i jednym z najtrudniejszych do osiągnięcia. Nieprzyjaciel wzniósł bardzo silne stanowiska obrończe, dużo lepiej wyposażone i wyżej stojące konstrukcyjnie od umocnień tzw. żelaznego pasa pod Bilbao. 6 brygad, złożonych z 15 batalionów po 550 ludzi każdy, stanowią załogę linii obronnej. Na przedpolu działało 7 czołgów, pochodzenia sowieckiego i 9 samolotów, które miały za zadanie uniemożliwienie komunikacji na cierających oddziałów powstańczych z odwodami. Lotnictwo powstańcze zmusiło jednak samoloty rządowe do wycofania się, a piechota zdobyła 6 czołgów. Walka trwała blisko 5 godzin. Ostatecznie, w gwałtownym natarciu stanowiska rządowe zostały zdobyte przez „czarne strzały“, a tym samym nawiązana została łączność z brygadą Nawarry. Zdobycie tych stanowisk umożliwiło zajęcie już bez walki 22 okolicznych wsi.

Intensywne poszukiwania Lewoniewskiego trwają

Moskwa, 18. 8. Agencja Tass donosi: Komisja rządowa, zajmująca się organizacją raidu lotniczego Moskwa—Ameryka Północna, wydała następujący komunikat: W ciągu dnia 17 b. m. odbierano bardzo niewyraźne sygnały stacji radiowej, która prawdopodobnie należy do samolotu Lewoniewskiego. Sygnałów tych nie można odcyfrować. Obserwacje i poszukiwania czynione są nadal. Samolot „N 2“, pilotowany przez Zadkowa, posuwa się szybko na północ. Rankiem 17 b. m. dotarł on do Markowo w zatoce Opatrzności, lecz niezwykle silna mgła zmusiła Zadkowa do przerwania lotu do Welle, gdzie jest teren górzysty i trudny do lądowania. Samolot Zadkowa lądował na półwyspie Czukotka.

W Krasnojarsku ukończono przygotowania do raidu polarnego dwumetrowego samolotu lotnika Gracjańskiego, który skieruje się na wyspę Dicksona i stamtąd wystartuje, aby wziąć udział w poszukiwaniach zaginionego samolotu wraz z pilotem Gołowinem, który w obecnej chwili w Kazaniu ukończył montaż dodatkowego aparatu radiowego nadawczego na swym samolocie

Powiększenie kontynentu europejskiego

przez częściowe wysuszenie Morza Śródziemnego

Z biegiem lat zagraża Europie przeludnienie. Emigracja do innych części świata nie zapobiega w tym stopniu co dawniej nadmiarowi ludzi w Europie. Nowe kolonie, dające się zdobyć drogą podboju, nie leżą już w strefie możliwości. Z drugiej strony zagraża nam w czasie niezbyt dalekim, że zabraknie węgla i benzyny, tych dwóch źródeł, z których przeważnie czerpiemy z zapasów przyrody energię na własny użytek.

Od dawna też zaprząta umysły techników problemat, w jaki sposób zdobyć nowe tereny dla przeludnionej Europy, w jaki sposób zdobyć je nie od innych ludzi, ale od przyrody. Tu i ówdzie rozpoczęto już walkę z morzem o grunt. W Holandii np. w ciągu ostatnich lat wydarto morzu spory szmat ziemi osuszając t. zw. jezioro Zuider (Zuidersee) i zamieniając je na grunt uprawny. Francuzi a przede wszystkim Włosi starają się pustynne nieużytki Sahary zamienić na żyzną krainę. Gleba Sahary wymaga bowiem tylko nawodnienia, aby rozkwitła najbujniejszą roślinnością. Nawodnienie to nie natrafia na nieprzezwyciężone trudności. Głęboko pod powierzchnią piasków pustyni znajdują się bowiem żyły wodne. Włosi kopią też na pustynnych terenach Libii głębokie studnie artezyjskie, budują wiatraki, które czerpią wodę z owych studni i wodą tą zamieniają pustynię w kwitnącą oazę. Bujna południowa roślinność rozwija się dzięki sztucznemu nawodnieniu w miejscu, gdzie do niedawna zalegał tylko martwy piasek.

Plany techników nie poprzestają jednak tylko na wyczarowywaniu dziesiątek oaz na terenie Sahary, lecz zmierzają do tego, by całą Saharę zamienić w żyzną krainę. Wielokrotnie powraca myśl przebicia kanału przez wyżynę, odgraniczającą Saharę od Morza Śródziemnego; kanał ten miałby sprowadzić wodę morską w dostatecznej ilości, by nią nawodnić i użyźnić całą dzisiejszą pustynię. Urzeczywistnieniu tego planu stoją jednak na przeszkodzie nie tylko względy finansowe lecz również obawy o wpływ, jakiby stworzenie sztucznego morza na piaskach Sahary mogło mieć na klimat europejski. Idzie też o to, czy użyźniona przez wodę morską ziemia Sahary miałaby sama klimat znośny i była możliwą ze względów higienicznych do zamieszkania.

W ostatnich czasach wyłonił się nowy projekt zdobycia terenu dla ekspansji europejskiej. Autorem tego projektu jest inżynier niemiecki Sörgel. Widzi on możliwość powiększenia terenów położonych nad Morzem Śródziemnym przez proste w zasadzie, choć gigantyczne w swych rozmiarach przedsięwzięcie techniczne. Jest podobno faktem stwierdzonym, że rzeki wpadające do Morza Śródziemnego nie dostarczają dość dużo wody, aby zrównoważyć jej ubytek wywołany parowaniem. To też gdyby Morze Śródziemne nie zasilało się wodami Oceanu Atlantyckiego, musiałoby z biegiem czasu wydatnie obniżyć swój poziom. Utrzymuje się on tylko dzięki temu, że ogromne zapasy wód, podobno 88.000 metrów sześciennych co sekunda przelewają się przez cieśninę Gibraltarską z Atlantyku do Morza Śródziemnego. Inż. Sörgel rozważa tedy w swym projekcie, jakie skutki pociągnęłoby za sobą zbudowanie olbrzymiej tamy, któraby ten przepływ wód z Atlantyku zatrzymała. Wedle jego obliczeń, po wzniesieniu wspomnianej tamy spadłoby zwierciadło wody we wschodniej części Morza Śródziemnego o 200 metrów, w zachodniej zaś o 100 metrów, odsłaniając przy tym ogromne obszary lądu. Projekt Sörgel'a przewiduje prócz tamy gibraltarskiej dodatkowe wzniesienie drugiej tamy między Tunisem i Sycylią, oraz trzeciej zaryglowującej wody Morza Czarnego w Cieśninie Dardanelskiej. Przez wybudowanie tych trzech tam zyskałoby się 576.000 kilometrów kwadratowych lądu, o tyle bowiem powiększyłyby się kraje położone ponad Morzem Śródziemnym.

Zysk terenu nie byłby jedyną zdobyczą z tych budowli wodnych. Wzniesione tamy połączone byłyby bowiem z zakładami o sile wodnej, w których energia przelewających się mas wodnych pędziłaby turbiny, dostarczające krajom europejskim energii elektrycznej w takiej ilości, iż mogłaby ona w znacznej mierze zastąpić energię czerpaną obecnie ze spalonego węgla i benzyny.

Równolegle z tym planem, który miałby połączyć kontynent europejski z lądem afrykańskim zapomocą trzech pomostów (nie zamykających jednakże dzisiejszych dróg wodnych, prowadzących z Atlantyku do Morza Śródziemnego, gdyż przy każdej z trzech tam znajdowały by się śluzy dla żeglugi), rozwija Sörgel koncepcję stworzenia trzech śródlądowych mórz w sercu Afryki. Potężna tama na rzece Kongo sprawiłaby, że rzeka ta zalałaby olbrzymie obszary, które przybrałyby rozmiary małego morza o powierzchni 900.000 kilometrów kwadratowych. Dalej na północ utworzyćby się dało drugie morze z jeziora Tsad. Na południu zaś tama na rzece Zambezi doprowadziłaby do powstania trzeciego morza. Morza te dałoby się połączyć ze sobą za pomocą rzek i kanałów, a dalej, drogi wodne doprowadzić do Morza Śródziemnego na północ i do Oceanu na południu. W ten sposób serce Afryki stałoby się dostępne żegludze. Wybrzeże afrykańskie mierzące obecnie zaledwie 30.000 kilometrów (jak małą jest ta liczba wobec 27.000 kilometrów wybrzeża Europy) powiększyłoby się o 15.000 kilometrów. Budowle wodne wznoszone na wodach afrykańskich złączone byłyby z zakładami o sile wodnej, któreby dostarczały pod dostatkiem energii dla rozwijającej się na wielką skalę eksploatacji bogactw naturalnych Afryki.

Fantastyczny ten projekt nie przedstawia technicznych trudności natury zasadniczej. W grę wchodzi przede wszystkim problem rentowności przedsięwzięcia. Ale nie tylko rentowność jest tu czynnikiem decydującym. Obniżenie poziomu Morza Śródziemnego jest zabiegiem, który zbyt głęboko sięga w zmianę ukształtowania stosunków geologicznych, aby nie wywrzeć zbyt silnego wpływu na całokształt warunków życia. Wystarczy tu wspomnieć choćby o obniżeniu zwierciadła wody gruntowej w okolicach położonych w pobliżu Morza Śródziemnego i o związanym z nim niebezpieczeństwie niedostatecznego nawodnienia gruntów w tych stronach, aby sobie uświadomić, ile ważnych czynników ubocznych trzeba przy takim planie brać pod uwagę, zanimby się zdecydowało o jego realizacji.

Dotyk najczulszym zmysłem

Dokładne badania czułości naszego zmysłu dotyku stwierdzają, iż dotyk jest narzędziem poznawczym o wiele wrażliwszym od oka, najwrażliwszym i najsubtelniejszym ze wszystkich naszych zmysłów.

Najmniejsze różnice poziomów dwóch przylegających do siebie powierzchni jesteśmy w stanie wyczuć przez dotyk, przebiegając palcami po obu powierzchniach. Podczas gdy oko zawodzi już przy dziesiętnych milimetra — dotykiem jesteśmy w stanie stwierdzić różnicę poziomu aż do tysiącznej milimetra! Istnieją specjalne aparaty precyzyjne do wykonywania tego rodzaju pomiarów: nastawia je się wyłącznie przy pomocy dotyku.

Jeszcze bardziej zadziwiającą jest zdolność dotyku odróżniania chropowatości niektórych powierzchni. Tutaj chropowatość powstała przez różnicę poziomów poniżej jednej tysiącznej milimetra nie uchodzi uwagi naszego zmysłu. Doświadczenia tego rodzaju były wykonywane na szkle, które trawione kwasami, daje chropowatość najdelikatniejszą. Palce nie dają się wprowadzić w błąd: ustalają one pewną szorstkość powierzchni, podczas gdy dla oka powierzchnia jest gładka i ślizga jak... szkło.

Oczywista, że do tych doświadczeń trzeba rąk bardzo delikatnych i palców specjalnie pielęgnowanych. Ciężka praca rękodzielnicza czyni dłonie i palce twarde, i pozbawia ich owej cudownej czułości.

F. BOUTET

OPOWIEŚĆ MILIONERA

Czcigodny H. D. Wilson, multimilioner australijski, był tego wieczoru w doskonałym humorze. Jak zawsze, gdy przyjeżdżał do Paryża, zaprosił obu swych spólników francuskich, bankiera Davida i komisjonera Avrila do pewnej drogiej restauracji.

Po wystawnej kolacji zakrapianej obficie winem i likierem, zaczęła się miła swobodna pogawędka na najrozmaitsze tematy. Kiedy w końcu przyjaciele poczęli opowiadać kolejno o swych pierwszych przygodach miłosnych Wilson rzekł:

— Mógłbym wam opowiedzieć historię o wiele bardziej interesującą. Wiem dobrze, że chętniebyście poznali moją przeszłość i początki mojej kariery. Znamy się już od 12-tu lat, a mimo to do tej pory nie wiecie jeszcze o mnie prawie nic.

A więc, chcecie posłuchać? Opowiem wam wszystko dokładnie i szczerze.

Działo się to w roku 1890. Byłem wtedy posłańcem w Banku Powszechnym. Prawie codziennie zanosiłem na pocztę, względnie do innych banków lub do osób prywatnych setki tysięcy franków, a zarabiałem 160 fr miesięcznie.

Byłem sam na świecie, miałem poza sobą 5 lat służby wojskowej w Algierze. Posadę w banku zawdzięczałem mojemu stopniowi sierżanta i moim dobrym świadectwom... Ach tak, muszę jeszcze dodać, że nazywałem się wtedy Guillaune. Ludwik Guillaune. Czy to wam nic jeszcze nie mówi? Afera Guillaune'a, do djabła! A więc tak wygląda sława!... Chociaż w swoim czasie wiele o tym rozprawiano, a gazety poświęcały tej sprawie całe łamy dzisiaj ludzie już o tym zapomnieli!

Prowadziłem skromny tryb życia posłańca bankowego już od trzech lat. Byłem przekonany, że za pomocą części tych pieniędzy, jakie codziennie nosiłem, mógłbym wiele zdziałać. Ale byłem uczciwy, trochę też się bałem... a ponieważ nie miałem najmniejszej ochoty grywać w karty po winiarniach, siedziałem wieczorami w domu i uczyłem się angielskiego w nadziei, że będę mógł z czasem otrzymać posadę tłumacza i zaawansować.

Z miłości do pewnej kobiety popełniłem jednak potem zbrodnię.

Spotkałem ją pewnego dnia, nie pamiętam już, gdzie to było i jak do tego przyszło, ale to jedno wiem, że była dla mnie pierwszą i jedyną. Żyła z miłości.

Była ładna, naszminkowana i wytworna. Nie znała mego zawodu i wcale się o to nie dopytywała. Miałem trochę oszczędności, a z każdym dniem kochałem ją coraz bardziej. Chciałem ją mieć wyłącznie dla siebie. Szalałem z zazdrości, gdy widziałem ją z innymi kochankami... Miała ich dwu albo trzech: panów poważnych na stanowiskach. Wiele nocy spędziłem pod jej oknami, płacząc z bezsilnej wściekłości... Dziwi się pan, Davidzie, nieprawdaż? Nie może pan mnie sobie wyobrazić w roli zazdrosnego amanta. A jednak taki wówczas byłem.

Wreszcie pewnego dnia zrozumiałem, że tak dalej być nie może. Wycierpiałem już zbyt dużo i byłem zdecydowany na wszystko. Ale sprawa nie przedstawiała się tak prosto. Słyszy się często, jak trudno jest przestępcom zwalczyć w sobie ochotę do przestępstwa. Ja jednak musiałem staczać ze sobą samym ciężkie walki, by zdecydować się wreszcie na zbrodnię. Odczuwałem szaloną trwogę, a moja miłość i zazdrość musiały mnie zupełnie pozbawić zdrowego rozsądku, bo w przeciwnym razie nigdy nie byłbym się na to zdobył. Chciałem zdobyć wiele pieniędzy, a równocześnie zabezpieczyć się przed policją i w tym celu obmyśliłem cały kunsztowny plan zbrodni.

Wśród ludzi, u których często inkasowałem pieniądze, znajdował się również pewien inżynier — był na pół zwariowany i mieszkał na przedmieściu, w małym samotnym domku, gdzie żył zupeł-

Suez — własność międzynarodowa

Twór francuski — terytorium egipskie — władza angielska

Wielki pomnik Lessepsa, twórcy i budowniczego kanału Suezkiego spogląda z wybrzeża w Port-Saidzie na dziesiątki okrętów, które codzień przepływają Kanał, skracając sobie o trzy tygodnie drogę do Indyj, Chin, Japonii i Australii. Płyną okręty wszystkich państw świata i nad cichymi wodami Suezu łopocą bandery wszystkich narodów. Jest to chyba najbardziej międzynarodowy punkt naszego globu.

Do kogo należy Suez?

W ostatnich czasach, zwłaszcza od wojny włosko - abisyńskiej, popełnia się stale błąd w określeniu „przynależności“ Suezu. Otóż trzeba stwierdzić, że Suez teoretycznie nie jest własnością żadnego z państw. Konwencja podpisana w Konstantynopolu w r. 1888 ustala to wyraźnie. Co więcej, zawiera ona zobowiązanie mocarstw, iż kanał nigdy, ani w czasie pokoju, ani wojny, nie zostanie zamknięty, zarówno dla statków handlowych, jak i okrętów wojennych.

Zobowiązanie to nie zostało dotychczas naruszone. Widzieliśmy niedawno, jak transporty włoskie płynęły przez kanał do Abisynii, w okresie silnego zaognienia stosunków angielsko - włoskich; podczas wielkiej wojny również statki wszystkich państw udawały się spokojnie tą drogą.

Raz tylko, podczas wojny rosyjsko - japońskiej w r. 1905 sytuacja była niejasna. Anglicy stali po stronie Japonii i niewiadomo było, czy przepuszczą flotę rosyjską przez Kanał Admirał Rożdżestwieński wolał nie próbować i zdecydował się na podróż dalszą drogą, dookoła Afryki. Wówczas dopiero Anglicy oświadczyli, że nie mieli zamiaru tamować przejazdu i rzeczywiście przepuścili parę okrętów rosyjskich przez Kanał.

Prywatnym „właścicielem“ Kanału jest towarzystwo akcyjne, zaś akcje znajdują się w rękach zarówno Francuzów, jak Anglików, Belgów i Włochów. Dyrekcja towarzystwa mieści się w Paryżu, a urzędnicy w Port-Saidzie, którzy „regulują ruch“ na kanale i pobierają opłaty (bardzo wysokie zresztą) za przejazd, są Francuzami. Ale żołnierze, którzy zaciągają codzień wartę przed komendą garnizonu są to Anglicy.

Komplikacje nie kończą się jednak na tym. Terytorium, na którym Suez się znajduje, stanowi własność Egiptu, zwłaszcza od kilku miesięcy, kiedy Anglia oficjalnie uznała egipską suwerenność.

Przez 50 lat ostatnich Anglia siedziała nad Nilem właśnie z powodu kanału Suezkiego Gdy Egipt coraz to natarczywiej domagał się zupełnej niepodległości, Anglia ustąpiła, podpisała traktat przymierza i wycofała swe garnizony, ale dokąd? Oczywiście nad kanał Suezki.

Obrona Suezu

O ile Gibraltar, pierwsza brama Morza Śródziemnego, uchodzi za niezdobytą, o tyle Suez, druga brama, może być łatwo zagrożony.

Najmniejsze stosunkowo niebezpieczeństwo grozi ze strony morza; na tym terenie Anglicy są silni. Chyba, że udałoby się wprowadzić na wody kanału statek z ładunkiem cementu i zatopić go tam. Wówczas kanał zostałby zamknięty na długi czas dla wszystkich.

Istotniejsze niebezpieczeństwo grozi kanałowi z powietrza. Włochy ostatnio ufortyfikowały i stworzyły bazy lotnicze na wyspach Rodos i Laros we wschodniej części Morza Śródziemnego, a z drugiej strony Suezu, na Morzu Czerwonym grozi kanałowi baza lotnicza w Massaua.

Jeśli chodzi o atak ze strony lądu, to przedstawia się on bodajże najgroźniej. Nikt osobie nie wyobrażał, że Turcy w roku 1916 zdołają poprzez pustynię przeprawić się nad Suez. Jednak dokonali tego, a mieli z sobą baterie dział polowych.

Dzisiaj niebezpieczeństwo zagraża z drugiej strony. W Londynie pamiętają dobrze, iż w czasie konfliktu abisyńskiego 3 dywizje włoskie zostały skoncentrowane w Libii, szachując i Suez i Egipt, gdzie Anglicy mieli zaledwie 15 tysięcy żołnierzy.

W obecnej chwili Anglia tworzy wielką, ufortyfikowaną bazę lotniczą w Ismaili, małym miasteczku zasypanym piaskami Suezu.

Na straży drogi do Indii

Droga do Indyj dozbraja się w tempie przyśpieszonym zarówno tutaj, jak i po tamtej stronie Morza Czerwonego w Adenie, gdyż dotychczasowe strażnice tego szlaku, Malta, Cypr, Helgoland straciły swe znaczenie. Wyspy Balearskie, mianowicie, które znalazły się dzięki wypadkom hiszpańskim w sferze wpływów włoskich, odebrały Malcie jej znaczenie strategiczne. Poza tym Włochy ufortyfikowały bezpańską nagą skałę, Pantellerię, znajdującą się między Maltą a wybrzeżem afrykańskim.

Tak wygląda sytuacja kanału Suezkiego i Anglicy muszą sobie powiedzieć, że w razie wojny rola ich ograniczy się do pilnowania owocu zakazanego — zakazanego zarówno dla nich samych jak i dla reszty świata. Każdy okręt w kanale będzie na łasce i niełasce pierwszego lepszego samolotu bombowego i praktycznie biorąc, droga ta stanie się zamknięta.

Dla Wielkiej Brytanii jednak nawet to zamknięcie posiada na wypadek wojny doniosłe znaczenie, gdyż włada ona drugą bramą wejściową — Gibraltarem i dzięki temu jest w mocy uczynić z Morza Śródziemnego zamkniętą arenę zmagań.

Kongres sztuki radiowej

W Paryżu odbył się Międzynarodowy Kongres Sztuki Radiowej. Był to pierwszy tego rodzaju zjazd, zorganizowany przez artystów, literatów i publicystów, zainteresowanych w ulepszeniu sztuki radiowej oraz podniesieniu poziomu artystycznego nadawanych audycyj. Organizatorom chodziło o wymianę doświadczeń i osiągniętych rezultatów.

Na zjazd zgłoszono 140 referatów z 14 krajów, które objęły encyklopedyczny program zagadnień, dotyczących sztuki radiowej.

W sekcji Teatru Radiowego, której przewodniczył autor wielu słuchowisk i ciekawych prac w tej dziedzinie p. Gabriel Germinet, odczytano 46 referatów. W referatach tej sekcji poruszono znaczenie jedności słowa i muzyki, sprawę dekoracyj dźwiękowych, konieczność dokładniejszego naukowego zbadania reakcji człowieka na dźwięki, dochodzące z głośnika, własności głosu ludzkiego; tu podano do wiadomości, że we wrześniu odbędzie się specjalny kongres, poświęcony głosowi. Podkreślono kilkakrotnie, że brak wrażeń wizualnych przyczynia się do lepszej koncentracji uwagi słuchaczy oraz silnie pobudza ich fantazję twórczą. P. Descaves wygłosił referat o barwach radiowych, Paul Caston omówił analogię oraz różnice pomiędzy pracą reżysera teatralnego i radiowego.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa przeróbek różnych dzieł literackich przy wykorzystywaniu ich do celów mikrofonowych. Przyjęto wniosek, by radiofonizacja dzieł klasycznych oraz innych wartościowych dzieł literackich powierzana była wyłącznie tylko osobom prawdziwie kompetentnym i umiejącym uszanować artystyczne wartości dzieła

Następny kongres odbędzie się w Brukseli.

---

nie samotnie pogrążony w swych najrozmaitszych mechanicznych konstrukcjach i oblegiwany stale przez czeredy wierzycieli, gdyż jego wynalazki pochłaniały olbrzymie kwoty.

W okolicy, gdzie mieszkał, posiadał złą opinię, ale jestem pewny, że nie skrzywdził nigdy muchy. Co miesiąca prezentowałem mu dwa względnie trzy rachunki, ale on płacił zazwyczaj tylko jeden jedyny w wysokości 25 fr wystawiony przez pewnego kupca, którego się lękał.

Pewnego wieczoru, było to 21 października — wracając już do banku wstępuję do niego.

Otwiera mi jak zwykle sam, gdyż nie miał w ogóle służby.

— Pokojówka zapewne wyszła? — pytam żartobliwie, by się upewnić, że był sam.

— Nie ma jej tak samo, jak nie ma moich pieniędzy — odparł ze śmiechem. — Ale pan zapewne musi być bogaty.

— O tak — odparłem — mam tu w swojej tece 126.000 fr. (To było prawdą).

Wszedłem do przedpokoju, by wręczyć mu kwity i przy tej sposobności jeden kwit opuściłem na ziemię. Schylił się, by go podnieść, a wtedy jednym, jedynym uderzeniem w głowę zabiłem go młotem, jaki ukryłem przedtem pod płaszczem.

Padł na miejscu trupem. Zaciągnąłem zwłoki do kuchni, którą zamienił w laboratorium. Tam przy pomocy siekiery i długiego noża zabrałem się do roboty. W przeciągu dwu godzin wszystko było załatwione. Poszczególne kawałki ciała wrzuciłem do pieca, w którym się właśnie dla jakichś eksperymentów paliło. Głowę nieszczęśliwego zmasakrowałem do niepoznania, oblałem ją benzyną, a potem podpaliłem.

Rzecz jasna, że zdjąłem swój mundur posłańca, który celowo pokrwawiłem i podarłem na strzępy i wsadziłem też wraz z kapeluszem do pieca. — Młot obryzgany krwią umieściłem również obok zwęglonych resztek. 126.000 fr. oczywiście schowałem. Teraz zgoliłem sobie moją bródkę i wąsy, potem ubrałem płaszcz, który przyniosłem ze sobą w papierze, wsadziłem na głowę kaszkiet przyniesiony również w kieszeni płaszcza i wyszedłem — Była ciemna noc, w pobliżu ani śladu żywej duszy.

Następnego dnia byłem już w Londynie.

W cztery dni później wyjechałem do Australii, podczas gdy policja paryska szukała wszędzie inżyniera, mechanika, chemika i wynalazcę Ludwika Alvisiego, który zwabił do siebie posłańca bankowego Guillaune'a zamordował go i obrabował i który następnie uciekł.

Bo przecież potrafiłem tak doskonale zaaranżować całą rzecz, że policja znalazłszy mój mundur teczkę i zwęglone zwłoki ludzkie, była przekonana że to właśnie ja padłem ofiarą zbrodni.

Po kilku latach zdobyłem w Australii olbrzymi majątek.

Wilson skończył.

Zapanowało milczenie.

Dopiero po dłuższej chwili zapytał zmieszany bankier David:

— A co się stało z ową dziewczyną, dla której pan...?

— Dziewczyna?... Ach tak.. Czy uwierzycie moi panowie, że nigdy już jej więcej nie widziałem? Stała mi się obojętna, zupełnie obojętna. Silniejsza emocja zabiła we mnie wszelkie uczucie dla niej. Uciekłem z myślą tylko o tym, by uniknąć karzącej ręki sprawiedliwości i zarobić tyle pieniędzy, by móc sobie z czasem pozwolić na wszystko najdroższe. To komiczne, nieprawdaż? Równie komiczne, jak potrzeba opowiadania tego, co się powinno zataić. No, mam do was wielkie zaufanie i nie obawiam się z waszej strony zdrady — Sprawa ta już się przedawniła a poza tym, zdaje mi się, że w waszym interesie nie leży bynajmniej oddanie mnie w ręce władz. Przecież dzięki mnie zarabiacie stale piękne sumy.

Po tych słowach spojrzał na nich z ironicznym uśmiechem.

Zaległo kłopotliwe milczenie.

Pierwszy opanował się sprytny p. Avril.

— Ach, pan sobie z nas zakpił! — zawołał. — Pańska historia jest wcale zajmująca, ale mocno nieprawdopodobna! Nieprawdaż, Davidzie? Wszyscy przecież wiedzą, że mr Wilson jest najuczciwszym i najporządniejszym człowiekiem na świecie

— Być może — odparł Australijczyk

Tabela Loterii

z dnia 17 sierpnia

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł 100.000 na Nr 165681
Zł 15.000 na Nr 107445
Zł 5.000 na Nr Nr 130 16821 37944
Zł 2.000 na Nr Nr 2324 70576 117049 121497 154778 156133
Zł 1.000 na Nr Nr 5391 18332 16141 182274
Zł 500 na Nr Nr 8509 14887 24634 31982 88554 161366 163818 165471 168008 174807
Zł 400 na Nr Nr 1254 22272 25701 33393 47283 77528 103100 103669 117118 153501 160491 175768 170939 172151 175838 189912 194833
Zł 300 na Nr Nr 15489 17547 21394 45781 61663 83982 96321 101517 111406 119163 123580 129187 153032 181701 185663
Zł 250 na Nr Nr 3392 9782 19408 20782 25122 30027 38384 41563 43321 45972 52986 55284 64614 73459 87740 101264 101596 116053 119545 132270 132723 138692 139275 141086 141195 145188 147608 151399 153737 155253 155408 157367 158157 159123 162221 165077 184668

Wygrane po 200 zł

142 92 372 89 2435 780 3344 4242 407 966 5361 487 543 6322 695 876 7338 950 8317 789 9433 567 604 996 97

10364 91 11430 12724 835 954 14234 790 828 15403 558 91 16067 118 35 831 910 17242 91 18070 92 704 824 19094 117 640 936

20058 456 614 942 21014 152 246 387 22466 890 978 23366 24445 621 25262 585 26004 27080 320 592 28149 736 29425 506 719

30453 71 684 799 31049 103 33 862 32556 33727 34616 759 69 853 35520 735 964 36268 826 37149 479 38508 704 39074

40182 296 855 92 969 88 41470 717 42054 43193 820 44254 552 720 45306 412 47217 341 744 57 48412 900 49985

50070 292 431 787 831 72 965 51026 52326 40 83 527 53022 111 585 721 54523 630 866 55458 91 624 56687 908 57251 77 58102 551 59145 467 611 65 739

60172 454 559 62130 555 62 635 63933 65061 271 66237 49 359 410 967 67168 360 459 68092 190 206 584 889 69115 674 896

70214 71204 984 72029 30 193 298 750 74135 75354 661 93 823 76472 81 813 77273 834 78031 195 411 717 818 79244 921 73

80005 359 768 843 81028 273 615 920 82258 890 93055 218 37 84581 646 737 85359 525 86528 679 774 903 87589 682 998 88072 219 89092

90483 947 91105 728 809 93150 94084 572 727 95476 91 916 96271 333 34 541 97919 98450 99018 94 144

100116 23 88 551 808 101224 32 102960 103078 555 923 104017 105057 450 542 106137 87 531 107649 715 108155 427 33 633 837 928 109409 654 955 69

110014 35 191 556 111402 668 112861 913 93 113038 223 379 891 114377 496 585 951 115223 340 116253 64 589 731 998 117239 802 118149 642 851 86 119252 510

120359 933 122017 30 518 29 669 123333 535 124261 326 752 126039 43 224 424 846 127508 639 128099 148 348 992 129513 746

130477 131739 132284 461 133025 46 153 313 471 134005 113 449 736 899 135241 631 136430 137033 426 90 138381 493 924 99 139255 390 816

140201 63 640 141245 142199 924 143177 682 144125 80 145702 60 146076 353 789 147674 777 148658 896 149011 655 711

150415 510 782 950 151376 727

152015 153351 88 607 872 154128 298 609 717 155606 18 156341 157810 948 158877 80 159199 243 488

160165 162350 163091 585 772 164547 165302 702 166034 456 666 168072 418 516 689 875 169488 986

170268 340 819 944 171355 745 811 172648 752 853 173059 663 86 69 174264 533 700 175139 176178 218 71 177942 178379 731 179014

180055 181213 451 182043 417 686 783 183254 420 184009 116 285 385 779 185628 186013 143 51 809 949 187602 188532 795 968 189270 308 712 86

190611 27 759 78 191047 101 730 192553 798 950 193262 330 194128 369 588 954

Wygrane po 50 zł

320 584 1324 498 2049 616 704 82 3163 83 496 812 4073 644 800 5250 6409 870 7456 959 8147 745 9543 663

10172 11634 14071 516 812 984 15258 16278 522 17427 18200 563 724 19076 809 67

20394 21939 23367 517 24196 26004 550 29347

30192 851 31565 94 939 32157 206 302 34026 131 488 670 866 35582 36179 250 37733 817 38336 844 983 39549

40133 544 42414 511 43548 45322 46755 47096 299 327 699 759 48059 520 696 983 49200 873

50457 51047 365 52204 53868 54311 719 95 55449 585 56661 733 57287 374 406 693 58001 3 59543 50 651 816

60085 784 845 61043 207 306 62105 765 852 63040 630 69 763 64116 562 66059 110 644 67675 69056 333 82

70812 71271 574 836 72305 942 73114 403 74249 430 75044 175 252 603 76402 77873 78218 791 79053 141 459

80125 447 812 81130 257 82831 83224 477 930 85276 364 727 86249 767 87068 300 610 811 68 88919 89395 469

90609 723 91961 92676 726 857 93577 758 94124 50 95275 96751 97012 317 577 911 98124 326 35 624 99407 961

100242 101010 102285 103065 819 104029 390 926 105085 339 106146 107801 108535 612 874 939 109 176 229 58 457 591

110218 45 762 112002 086 371 113086 776 893 114342 691 863 115288 321 737 117632 864 118159 390 867 119196 375 650 839 949

120524 121207 580 800 55 122224 585 62 123337 47 124304 703 125151 606 126434 71 127159 214 128002 614 69 129132 609 744

131374 699 842 132993 133075 101 363 822 134325 135036 240 67 556 136288 355 76 472 523 138716 841 139642

140072 142000 101 918 143193 976 144128 86 532 145718 146607 147090 148069 189 367 784 873 149670

150088 909 151212 780 801 152416 690 153203 154121 769 958 155054 351 56 156204 741 157507 713 158125 159169 206 74 388 452

160512 161309 14 162328 673 163312 520 164468 165076 635 716 939 166298 967 167392 566 867 168008 999 169085 213

170118 648 171238 642 173386 174596 175862 64 176974 178017 299 637 76 179436 795 832

180187 182030 198 183562 98 184534 185309 41 749 186120 187384 453 577 188018 27 641 189964

190312 752 800 191274 879 906 192519 666 984 193113 50

Ciągnienie III

Wygrane po zł 200

371 669 1355 4493 6424 8157 66

10097 314 663 96 11142 13156 286 785 875 14724 15688 16181 887 17606

20608 21480 607 24104 312 716 821 25083 749 26070 849 27199 28261 29103 919

30203 98 37369 38255 39546

40077 242 777 895 41579 726 42031 38 43313 787 44456 842 46578 49040 446

50105 51343 910 52254 54376 809 56976 57137 58623 59132 375

60235 332 586 62027 466 63147 259 534 65158 66219 985 67331 68101 421 69765

70711 982 71802 72156 519 962 74018 873 949 75777 76754 78281 79474 664

81034 42 82362 980 84565 732 34 85015 127 489 815 934 86474 87730 89792

90263 439 91078 92145 93377 94425 941 95553 627 96429 535 945 97522 963 98914 99783

100010 37 279 302 101107 279 103214 104909 105114 266 95 106933 107746 108824 109296

110607 795 906 113682 707 114094 115375 116008 822 117425 625 118539 882 119308 590 934

120406 76 121881 122386 124610 125046 117 126269 656 127609 129611 39 875 945

130628 81 131304 132243 546 979 133119 305 636 78 134374 618 135315 136993 137785

140207 141471 760 143237 951 63 144961 145505 870 147166 475 149272 450 651

151474 92 152515 64 154950 155012 936 156027 589 753 968 157459 64 158560 159393 570

160946 161050 92 94 158 438 163513 15 165397 498 166731 167772

171396 172035 420 42 174853 176025 85 178126

180225 181369 428 182371 407 534 183048 80 184111 185245 186219 187141 424 189338

190228 191998 192409 193966 194494 805 30 97

Wygrane po zł 50

238 522 1720 2242 3352 4862 6555 7035 155 451 8274 522 9217 776 871

11729 12820 13868 17772 18476 19030 230

21935 23394 24119 25378 26367 564 923 27775 28205

30127 32024 929 34679 35188 36549 711 39304 591

40150 41540 808 45225 374 48131

51790 903 53029 54379 55296 57685 711

61948 62805 953 65762 66662 67 67924

70945 71189 73309 74111 231 50 386 741 988 75120 77910 79597

80053 136 82001 5 786 952 85681 86786 89320 593 837

91338 528 92529 93355 428 95817 96577

102908 47 103079 189 294 104064 593 105311 835 106052 83 297 821 107375 109328

113977 114324 115630 841 116190 618 117423 736 82 807 118176 276 668 954 119003 369

120077 680 123665 124027 658 126216 529

131083 303 498 880 132553 133482 638 134885 135403 136238 137415 874 139822

140084 97 181 96 544 729 143330 144006 145386 148609

150213 152821 155114 365 510 157962 158724 159216 977 98

160029 89 303 995 162393 163322 511 164005 675 165085 432 166172 168155 445 169109

170455 844 171541 173463 175375 176420 725 177952 178195 179499 667 995

180058 312 456 63 181347 99 182149 185786

190828 191425 915 192615 59

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr. 95648
Zł 50.000 na nr. 82409
Zł 15.000 na nr. 35930
Zł 10.000 na n-ry: 93757 96502 133076 145577
Zł 2.000 na n-ry: 62603 69567 78981 163743 186192
Zł 1.000 na n-ry: 51713 71100 140345 142426 155309
Zł 500 na n-ry: 48721 59939 69513 88078 116269 141527 147062 159219 181508 189744
Zł 400 na n-ry: 6968 21743 24523 24557 73817 84041 88837 95890 108693 111250 116905 129424 131566 144640 159966
Zł 300 na n-ry: 23962 26762 59385 70661 119368 142224 145079 148910 176686
Zł 250 na n-ry: 8554 8674 16584 16743 1993 21015 29187 31795 32744 34502 41281 45500 62196 63973 65678 73864 76361 113422 118852 123465 123968 133301 134839 137557 144437 144986 151715 464512 174489 178636 179233

Wygrane po zł 200

41 425 500 25 909 54 55 2069 494 3906 43 449 672 962 6059 916 7645 8951 9494 941 90

10409 883 11996 15773 98 829 16079 17083 913 19292 382

20852 21041 22819 25029 515 796 26220 27521 28603 768 811 29317 78

30180 31430 696 782 32547 52 33107 293 653 843 34209 639 983 35541 36940 37175 210 930 38998

40572 41864 42314 615 43243 45476 46038 783 47031 195 882 48494 49502

50015 51619 52015 210 56448 57016 279 475 58747 59074 581

60475 691 61365 508 671 62928 63350 444 973 64102 575 66037 166 67539 795 69002 419 65

70150 757 72287 394 653 73538 650 74595 76318 79534

80403 589 81202 625 82497 83372 85249 454 86339 413 15 87409 742 88246 954

90317 91763 92832 93526 94159 95176 440 99050 101

101120 102097 580 704 103347 106094 172 294 107377 108290 109203

110783 957 111393 734 112955 113599 785 876 903 114451 115620 45 116352 693 117678 118221 803 11 985 119704

120185 728 121352 940 212059 581 123162 380 124188 62 440 127053 533 78 128068

132495 711 93 133781 134007 136533 137517 37

140744 142023 143797 819 144139 449 838 145984 146411 968 149073

150765 152253 339 153467 154550 155929 156112 157080 292 158186 159303 10 741

160079 161471 164703 165839 54 166269 168837 970 169183 265 960

170003 172672 173921 61 175953 176220 572 179503

180643 832 181383 580 182565 184129 31 307 185670 853 186675 187150 188017 882 189539 849

190546 192317 194117

Wygrane po zł 50

1192 548 662 2255 4249 911 9280 560

10104 672 11523 12610 13876 15230 16163 612 19526 669

21509 670 23258 914 24887 25362 26426 938 27046 28086 992 29558

30317 31247 32148 986 34891 35818 36356 94 620 37032 190 907 38322 39521

40302 687 711 41951 42711 43273 505 44551 45495 46222 47073 77

50019 53843 56666 58348 58 579 978 999 59740

60101 243 62843 65653 66338 68927 69184 669 902 66

70832 71154 73480 741 49 74633 75646 906 76796 77000 25 931 78369 826 93

82073 267 370 438 561 629 843 982 83947 84279 535 86145 500 87558

91450 92867 93304 94761 95575 97278 98679 99870

100238 102994 103709 104304 447 106688 108331 741 109622

110108 411 111791 112535 113500 98 114304 45 116482 118302 19055 464 851

121305 122629 123366 521 124305 625 824 128762 803 129605

130236 455 562 131667 132065 133614 134053 136301 139684

140561 143539 145155 146599

150045 172 151456 154494 155625 156135

160051 842 161648 163934 166146 167650 169446 641 706

170464 171907 173485 174139 301 176451 525 178235 826 179323

183202 629 185096 186556

191947 193813 194101 523

od naszych KORESPONDENTÓW

KRONIKA TARNOWSKA

ODZNACZENIA.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali w Tarnowie: Dr Goździewski, ks. Mróz w Porębie radlnej, ks. Wyrwa z Ryglic i emer. dyr. szkoły Kopernika p. Szypuła zaś Srebrny Krzyż otrzymali kapitan rez. M. Konopka, Świderski i H. Pawłowska z Tuchowa.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1919.

Na murach miasta ukazały się obwieszczenia podpisane przez prezydenta miasta Dra Brodzińskiego, wzywające wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1919, a zamieszkałych w Tarnowie do rejestracji wojskowej w biurze Nr. 18. Zarządu Miejskiego przy ul. Bernardyńskiej 24, a to w czasie od 1 do 30 września b. r.

O NIEUMYŚLNE ZABÓJSTWO.

Przed trybunałem Sądu okręgowego w Tarnowie zasiadł Stanisław Stachura oskarżony o to, że dnia 11 czerwca br. w Ilkowicach nieumyślnie spowodował śmierć Franciszka Rodaka przez uderzenie go kołkiem w głowę, skutkiem czego nastąpiło pęknięcie czaszki po lewej stronie, oraz śródczaszkowy krwotok podoponowy i kompresja mózgu, zaś Mieczysław Skrobacz i Marian Kania zostali oskarżeni o udział w powyższym napadzie na Franciszka Rodaka. W wyniku rozprawy Stanisław Stachura został skazany na 3 lata, Mieczysław Skrobacz na 2½, Marian Kania na 1½ roku więzienia. Przewodniczył s. s. o. Niewiadomski, wotowali sso. Kalafarski i Dr. Król. Oskarżał prokurator Dr Kozub a bronili Dr Niemirowski i Dr Holzer.

Założyciel dynastii diamentowej

Niedawno temu obchodził setną rocznicę istnienia swego domu największy akcjonariusz południowo afrykańskiego kopalnictwa diamentowego, Schalk von Nikkel. Bogactwo swoje zawdzięcza on dziecku, które przy zabawie stało się odkrywcą pól diamentowych Południowej Afryki.

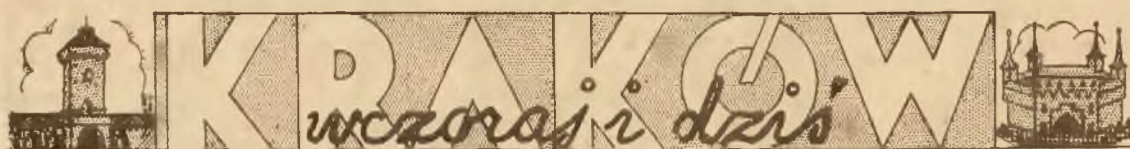
Rok 1837 dla kolonistów holenderskich w Południowej Afryce był fatalny. Po strasznej suszy resztki plodów rolnych wytłukły grady tak, iż kolonistom groził głód. W opłakanym wprost położeniu znalazł się Andreas van Nikkel, chłop fryzyjski który miał rodzinę do wyżywienia, składającą się z 13 głów. Katastrofa głodowa była nieuniknionа.

Było to pod koniec sierpnia 1837, kiedy 9-letni syn kolonisty Schalk drapnął z domu, by daleko w stepie bawić się z dziećmi Hotentotów. Późnym już wieczorem kolonista zastał chłopca przy zabawie z murzyniątkami. Uderzyło go, że kamyki — które dzieci sobie rzucały jakoś dziwnie połyskiwały w świetle księżyca. Podniósłszy taki kamyk, kolonista stwierdził, że był to zwykły krzemieniak ale w nim znajdowały się jakieś inne błyszczące kryształki. Następnego dnia stary van Nikkel posłał chłopca do Bloemfontain, żeby dowiedział się co to za dziwne kryształki znajdują się w kamykach. Zlany potem chłopiec pędem wracał do domu i już z daleka wrzeszczał na cały głos:

— Ojcze to diamenty.

W mieszkaniu van Nikkla była już spora ilość tych błyszczących kamyków. Jeszcze tej samej nocy kolonista wysłał swoich murzynów, by na jego posiadłości pozbierali wszystkie krzemieniaki. — Już w pierwszym tym zbiorze znalazły się diamenty, ważące dwa i pół karata. Kilka dni potem przybył do farmy pewien murzyn, który słyszał o interesowaniu się van Nikkela „krzemieniami", z całym workiem takich kamyków. Van Nikkel zbadał zawartość worka i dał murzynowi za nią 15 krów, 7 wołów i 30 owiec. Był to wszystek inwentarz żywy, jaki van Nikkel w obecności przerażonej żony i domowników oddał zdumionemu murzynowi. Między kamieniami znalazły się wspaniałe okazy diamentów wielomilionowej wartości. Największy z nich, nazwany później „Krzyżem Południa", sprzedał van Nikkel za olbrzymią cenę 15 tys. funtów.

Obszary Południowej Afryki niebawem zalały rzesze poszukiwaczy diamentów. Posiadłość van Nikkela należała do najbardziej obfitujących w drogocenne kamienie i stała się ośrodkiem nowej cywilizacji.



Echa awantury przy ulicy Skawińskiej

W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Krakowie, w osobie s. o. dr Soleckiego, odbył się dalszy ciąg przerwanej przed kilku dniami rozprawy przeciwko Władysławie Batkowej, zam. przy ul. Skawińskiej. Batkowa oskarżona była o to, że znieważyła słownie policjanta post. Cyryla Korcyla i ugryzła go w palec, zarzucając mu przy tym pijaństwo.

Sąd opierając się na zeznaniach świadków, którzy stwierdzili, że Batkowa działała w stanie silnego podniecenia, oraz że policjant był rzeczywiście podchmielony, całkowicie uniewinnił oskarżoną.

Obfity połów

Wczoraj między godziną 9 a 11 wieczór, policja krakowska urządziła obławę na terenie miasta. W rezultacie zatrzymano 36 osób za różne wykroczenia. M. in. zatrzymano kilkunastu przestępców poszukiwanych przez władze.

Znalazł się złodziej

Donosiliśmy wczoraj o zuchwałej kradzieży, dokonanej w lokalu Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego przy ul. Gołębiej 6. Jakiś złodziej wtargnął do biura i skradł maszynę do pisania oraz szereg drobniejszych przyborów biurowych. Dzięki wdrożonym przez policję energicznym dochodzeniom ujęto nazajutrz złodzieja, którym okazał się drukarz 32-letni Zygmunt Słowik, bez zajęcia i miejsca zamieszkania. Maszynę odebrano i zwrócono poszkodowanemu Zarządowi.

Cudze pieniądze

Policja zatrzymała robotnika 25 letniego Władysława Srokę, zamieszkałego przy ul. Krupniczej 16 za przywłaszczenie 425 zł na szkodę Ignacego Malinowskiego zamieszkałego przy ul. Lenartowicza 7. Sroka odpowie za to przed sądem.

Czy to ten?

W dniu onegdajszym okradziono Teofila Rejdycha, zamieszkałego przy pl. Zgody 19. Łupem złodzieja padła kwota 300 zł. Policja wszczęła poszukiwania za sprawcą kradzieży i ujęła w dniu wczorajszym murarza 36-letniego Gustawa Kwika, zamieszkałego przy ul. Kącik 2. Dalsze dochodzenia wykażą, czy jest on istotnie złodziejem.

Obrazek z targu

Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej zatrzymano na pl. targowym 47-letnią Annę Kokoszkową, zamieszkałą przy ul. Czarnowiejskiej 19. Osadzono ją w areszcie.

Uwaga na zapalniczki

Władze bezpieczeństwa zainteresowały się ostatnio szczególnie pilnie handlarzami nielegalnych zapalniczek, które po większej części pochodzą z przemytu. W dniu wczorajszym zatrzymano sprzedawcę zapalniczek 29-letniego blacharza Kazimierza Włosaka zam. przy ul. J. Lea 201. Dalsze dochodzenia trwają.

Za czynny opór policji

W dniu dzisiejszym stanął przed sądem apelacyjnym w Krakowie Chaim Opatowski z Kielc, oskarżony o stawienie czynnego oporu policji i zniewagę słowną posterunkowego, podczas doprowadzenia go na komisariat, za wykroczenie polityczne. W pierwszej instancji Opatowskiemu wymierzono karę 2 miesięcy więzienia. Wobec apelacji oskarżyciela publicznego rozprawa odbyła się dziś ponownie przed sędzią ap. dr Ostręgą, który podwyższył oskarżonemu karę do 6 miesięcy więzienia. Oskarżał prok. dr Garbczyński, obronę wnosił adw. dr Aleksandrowicz.

—<>—



TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Nieczynny.

ŻYD. TEATR LETNI (STRADOM 11)
Dziś: „Di cubrochene heim" oraz rewia.

REPERTUAR KIN I TEATRÓW

ADRIA: „Tajemniczy strzał". Buck Jones Suzy (Jean Harlow).
APOLLO: „Postrach Opery" (Borys Karloff, Warner Oland).
ATLANTIC: Melodia zakochanych serc" i „Nie całuj w kinie" (Frank Lederer).
BAGATELA: „Tak się kończy miłość" (Paula Wesely) „W królestwie zabawek" i dodatki.
PROMIEŃ „Jej pierwsza miłość" (Loretta Young). „Detektyw" (Geppo David, Helena Garfield).
STELLA: Cyrk Marmunsa (Walace Beery) i „Srebrne ostrogi" (Buck Jones).
SZTUKA: „Barkarola" (Gustaw Froelich, film niem.)
UCIECHA: „Wielka miłość Beethovena" (Harry Baur).
WANDA: „Ben Hur" (Roman Novaro).

Nowe i odnowione szlaki w Tatrach

Zgodnie z uchwałami Międzyoddziałowej Komisji Tatrzańskiej P. T. T. przystąpiono z początkiem lata b. r. do odnowienia znakowania turystycznego i nawierzchni wielu szlaków w Tatrach Polskich. Oddział Krakowski P. T. T. kończy obecnie budować nową ścieżkę znad Morskiego Oka do Czarnego Stawu nad M. Okiem, całkiem nową trasą popod Mięguszowieckimi Szczytami. Jednocześnie Oddział Zakopiański P. T. T. przeprowadza kapitalną przebudowę ciągu dalszego „magistrali turystycznej" na odcinku Zawrat — Pięć Stawów Polskich — Świstówka.

Jednocześnie naprawiono znakowanie i ustawiono kilkadziesiąt nowych tablic orientacyjnych i drogowskazowych na ok. 25 pieszych szlakach w Tatrach Wysokich i Zachodnich. W ramach tych prac przeprowadzono kilka innowacyj, mianowicie wytrasowano i wyznakowano nowy szlak (barwa zielona), łączący Wierch Porońca (a więc i Bukowinę i Głodówkę) przez Goły Wierch, Polanę Rusinową, Gęsią Szyję, Polanę Waksmundzką, dolną Pańszczycę — z Halą Gąsienicową; szlak uwzględnia w pełni potrzeby narciarstwa i posiada oznaczony zielonymi krzyżami wariant narciarski, omijający Gęsią Szyję i biegnący jej południowymi zboczami na Halę pod Przysłopem Waksmundzkim. Drugi nowy szlak wyznakowano z dol. Kościeliskiej przez Halę na Stołach — Kominy Dudowe — do Hucisk w dol. Chochołowskiej, skąd przez Parzątczak na Bobrowiec.

Zostały wreszcie w b. r. wyznakowane: odcinek ścieżki, biegnącej od Czerwonych Wierchów przez Kasprowy Wierch do przełęczy Świnickiej a mianowicie na trasie Sucha Przełęcz pod Kasprowym — Liliowe — Świnicka Przełęcz (barwa niebieska), oraz szlak łączący Halę Gąsienicową z Kasprowym Wierchem dolinką Suchą (barwa żółta).

OBRADY AGUDY W MARIENBADZIE

Ścisły kontakt z rewizjonistami

Maryńske Lazne (Marienbad) 18. 8. ŻAT. Wczoraj o godz. 8.15 wieczorem nastąpiło w sali domu zdrojowego w Marienbadzie otwarcie 5 światowego kongresu Agudas-Isroel (Knessia Gedola). Na kongres przybyło 600 delegatów (w tym 120 kobiet, które w ramach kongresu odbędą własny zjazd) i przeszło 2000 gości, w większości z Polski, Czechosłowacji, Węgier i Austrii. W loży honorowej znaleźli się przedstawiciele rządu CSR, poselstw R. P. i Anglii w Pradze, samorządu Marienbadu i reprezentant N.O.S., dyrektor departamentu politycznego tej organizacji prof. dr Aktzin. Sala była udekorowana w chorągwie CSR i godła kongresowe Agudy.

Po powitaniu przedstawicieli władz rządu CSR, rządu R.P. i Anglii oraz gości p. Rosenheim wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym zobrazował zagadnienia, jakie kongres obecnie ma do rozwiązania. Rosenheim omówił szereg spraw aktualnych, pominął jednak milczeniem problem wysuniętych przez rząd angielski wniosków w sprawie utworzenia państwa żydowskiego.

Z kolei kongres wybrał prezydium z rabinem Zirelsonem z Kiszyniowa na prezydenta. W skład prezydium weszło 25 osób, m. inn. Jakub Rosenheim, sen. Trokenheim, E. Mazur, pos. Mincberg i rabin A. Lewin (Rzeszów). W imieniu rady centralnej Agudy zjazd powitał rab. Lewin, po czym odczytano szereg powitań pisemnych, od Board of Deputies w Anglii, Reprezentacji Żydów w Niemczech, rządu CSR, posła CSR w Londynie dra Jana Masaryka, Wł. Żabotyńskiego i inn. Krótkie przemówienia powitalne wygłosili z kolei cadyk z Sadagóry, cadyk z Sochaczewa, cadyk z Aleksandrowa i rabin Duszyński. Posiedzenie inauguracyjne zostało zamknięte po wysłuchaniu referatu dra I. Breuera o „Idei Agudy w dzisiejszym świecie żydowskim".

* * *

Maryńske Lazne 18. 8. ŻAT. Bawiący w charakterze gościa na kongresie Agudy przedstawiciel NOS. prof. Aktzin zaproszony został do wygłoszenia na jutrzejszym posiedzeniu komisji politycznej referatu o zagadnieniu palestyńskim. Jak donoszą, **Żabotyński zwrócił się do egzekutywy Agudy z propozycją podjęcia wspólnej akcji Agudy i NOS. w sprawie żądania przyjęcia obu tych organizacji do Agencji Żydowskiej.**

Druga propozycja Żabotyńskiego odnosi się do sprawy „konferencji okrągłego stołu" pod przewodnictwem N. Laskiego, prezesa Board of Deputies.

Z kół Agudy donoszą, że gdy Żabotyński przed kilku dniami bawił w Zurychu, zwrócili się do niego niektórzy wpływowi negatywiści na kongresie syjonistycznym z propozycją ponownego wstąpienia partii rewizjonistycznej do Organizacji Syjonistycznej celem wzmocnienia pozycji przeciwników planu podziału Palestyny. Żabotyński odrzucił jednak tę propozycję.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

O rozwój i propagandę sportu strzeleckiego

Z inicjatywy P.U.W.F. i P.W. przeprowadzono w ostatnich czasach kilka konferencji poświęconych sprawie propagandy rozwoju sportu strzeleckiego. Konferencje te, w których obok przedstawicieli zainteresowanych czynników urzędowych wzięli również udział wybitni praktycy i zawodnicy strzeleccy, doprowadziły do uzgodnienia poglądów na kwestie zasadnicze, związane z zagadnieniem rozwoju strzelectwa oraz na sposoby realizacji ustalonych postulatów, m. in.

1) stwierdzono konieczność podniesienia war tości produkowanej w kraju amunicji sportowej oraz przyjęto zasady odpowiedniej akcji w tym kierunku,

2) uznano za niezbędne wypuszczenie na rynek nowego typu karabinka sportowego przydatnego dla strzelectwa zarówno w wojsku, jak w organizacjach P. W. i klubach strzeleckich, oraz sprecyzowano zasady jego konstrukcji. Prototyp wyprodukowany przez Państwową Fabrykę Karabinów będzie poddany praktycznym próbom w okresie 6 miesięcy.

3) postanowiono uruchomić produkcję karabinków precyzyjnych, które będą montowane przez rusznikarzy według życzeń odbiorców, jedynie części zasadnicze będą wyrabiane w F. K.,

4) uznano konieczność zniżenia opłat pobieranych przez właścicieli strzelnic, wychodząc z założenia, że strzelnice nie mogą być traktowane jako przedsiębiorstwa dochodowe, gdyż utrzymujące je organizacje mają zadanie propagowania strzelectwa i na ten cel otrzymują subwencje.

Celem zapoczątkowania powyższej akcji P. U.W.F. i P.W. postanowił doprowadzić do wydatnego zniżenia opłat na 3 największych strzel nicach stołecznych.

Projekt ustawy o instruktorach W. F.

P.U.W.F. i P.W. przesłał właściwym czynnikom do uzgodnienia projekt ustawy o prowadzeniu ćwiczeń fizycznych i o instruktorach W. F.

Myślą przewodnią projektu jest zapewnienie ochrony adeptów sportu przed ujemnymi skutkami jakie dla zdrowia, a nawet życia kryje w sobie korzystanie z usług samozwańczych niewykwalifikowanych instruktorów sportowych. Projekt przewiduje, że osoby pragnące poświęcić się zawodowi instruktorów sportowych, muszą odbyć odpowiednią praktykę i poddać się egzaminowi, poczem dopiero zależnie od wy ników uzyskają dyplom i licencję wykonywania tego zawodu.

Budowa stadionu pływackiego w Kaliszu

Zarząd miejski w Kaliszu przystąpił do budowy wielkiego nowoczesnego basenu pływackiego. — Przez wykorzystanie różnicy poziomów rzek Prosny i Bernardynki stworzony zostanie spad wody, która spiętrzona na rzece Prośnie przepływać będzie przez basen i uchodzić Bernardynką. Basen długości 75 m i szerokości 50 m będzie posiadał 8 torów pływackich, 2 trampoliny, skocznię, poza tym w szatniach znajdować się będą natryski a w dolnych częściach krytej trybuny wybudowane zostaną pomieszczenia dla kajaków.

Oddanie basenu dla użytku publicznego przewidziane jest w roku przyszłym.

Echa zajść na meczu Resovia-Strzelec

Polski Zw. Piłki . Nożnej rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu sprawę zajść które się wydarzyły w Janowej Dolinie na meczu o wejście do Ligi Resovia—Strzelec. Polski Zw. Piłki Nożnej postanowił ukarać Strzelca 2-miesięcznym zamknięciem boiska dla publiczności.

Mecz Polska-Jugosławia o mistrzostwo świata

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Polskiego Zw. Piłki Nożnej ustalono że mecz piłkarski Polska—Jugosławia odbędzie się definitywnie dnia 10-go października w Katowicach. Spotkanie to rozgrywane o puchar króla Piotra będzie równocześnie eliminacją w rozgrywkach o mistrzostwo świata.

Mecz rewanżowy odbędzie się dnia 1 kwietnia 1938 r. w Białogrodzie.

Kucharski nie pojedzie do Brukseli

W dniu 25 sierpnia miały się odbyć w Brukseli międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem drużyny amerykańskiej oraz Kucharskiego. W ramach tych zawodów miał być stoczony pojedynek na 800 m z udziałem Kucharskiego, Amerykanina Robinsona i Belga Mosterta. Zawody te zostały odwołane z powodu wygórowanych warunków finansowych zawodników amerykańskich.

Mistrz Węgier bije mistrza Rumunii

Mistrz piłkarski Węgier „Hungaria" pokonał w drugim meczu rozegranym w Bukareszcie mistrza Rumunii „Venus" 4:1 (1:0)

Parker przegrywa w finale o mistrzostwo Wschodu

Na turnieju tenisowym o mistrzostwo wschodu w Rye pod Nowym Yorkiem w rozgrywkach panów pierwsze miejsce zajął Riggs bijąc w finale Parkera—Pajkowskiego 6:3, 7:5, 7:5.

Grę pojedynczą pań — jak wiadomo — wygrała Jędrzejowska.

O puchar regenta Horthy'ego

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów piłki wodnej o puchar regenta Węgier Horthy'ego uzyskano następujące dalsze wyniki: Niemcy pokonały Belgię 4:3 (3:1), Holandia wygrała z Francją 4:2 (3:1), Węgry odniosły wysokie zwycięstwo nad Austrią 9:2 (4:1).

Wyścig kolarski do granicy niemieckiej

Bydgoski Sokół organizuje w najbliższą niedzielę wyścig kolarski do granicy niemieckiej. Dystans wyścigu wynosi 110 klm. Odbędą się poza tym 2 wyścigi dla zawodników nielicencjonowanych na 60 klm i dla niestowarzyszonych na 20 klm. (PAT)

Wyścig dookoła Rumunii definitywnie odwołany

Polski Zw. Kolarski otrzymał list od Rumuńskiego Zw. Kolarskiego, potwierdzający podaną już przez nas wiadomość o odwołaniu Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego dookoła Rumunii.

Irlandia zdobywa puchar Hitlera

Na międzynarodowych zawodach konnych w Akwizgranie rozegrano najważniejszy konkurs o puchar kanclerza Hitlera (t. zw. puchar narodów). Do walki o puchar stanęły ekipy 8 państw. Niespodzianką było zwycięstwo Irlandii, która potrafiła zdystansować Niemcy na własnym terenie i odebrać im puchar kanclerza Hitlera. Irlandia startowała po raz pierwszy na zawodach w Akwizgranie i okazała się bezkonkurencyjną. Wyniki: 1) Irlandia 24 pkt karne, 2) Niemcy 32 pkt, 3) Ameryka 36¾ pkt, 4) Rumunia 44 pkt, 5) Włochy 52 pkt, 6) Węgry 68½ pkt, 7) Belgia 84 pkt. Austria wycofała się po pierwszym parcours.

Australia prowadzi w meczu tenisowym z Włochami

W Viareggio odbywa się obecnie międzypaństwowy mecz tenisowy Australia — Włochy. Po 2 dniach prowadzi Australia 4:2. Niespodzianką meczu było zwycięstwo Palmieri'ego nad Mac Grathem 7:5, 6:2, 6:3. Drugą sensacją było zwycięstwo młodziutkiego zawodnika włoskiego Romanoni nad Crawfordem 5:7, 6:3, 6:3, 3:2. Pozostałe 4 spotkania wygrali jednak Australijczycy, ale po dość ciężkiej walce.

Mac Grath — Scotti 3:6, 4:6, 6:4, 6:1, 6:1, Bromwich — Canepele 3:6, 6:1, 6:0, 8:6. Crawford — Mac Grath contra Taroni — Quintavalle 6:3, 6:3, 6:2. Crawford — Bromwich contra Romanoni — Bossi 8:6, 6:3, 8:6. (PAT)

Zwycięstwo amerykańskich lekkoatletów w Szwecji

Amerykańscy lekkoatleci na swoim tournée po Szwecji bawili w Helsingborgu. Amerykanie wygrali wszystkie konkurencje za wyjątkiem kuli. Ze względu na deszcz wyniki były słabsze. 100 mtr Walker — 10,8, 400 mtr —Mallot 49,9, 800 mtr — Bush 2:00, 1500 mtr — San Romani 4;02, 110 mtr przez płotki Staley 14,7, skoki wzwyż — Walker 2,00, skok o tyczce — Warmerdam — 3,90, rzut dyskiem Levy 47,94, rzut kulą — Bergh 14,96.

Triumf konia w Anglii

Londyński „Evening Standard" podkreśla fakt, iż w Anglii od czasu wojny wzrosło ogromnie zainteresowanie dla sportu jeździeckiego. W tej chwili np. istnieje w Anglii nie mniej niż 400 szkół jazdy konnej, do których uczęszcza około 40.000 osób. Poza tym ok. 50.000 osób obojga płci uprawia sport jeździecki dysponując własnymi wierzchowcami. Czy nie jest to nawrót do jazdy konnej? — zapytuje „Evening Standard" — reakcja przeciw nadmiernej motoryzacji i mechanizacji? Argument dziennika londyńskiego mógłby być przekonywujący, gdyby nie to, że przeciwstawić można liczbie ok. 15.000 osób przekładających konia nad auto, jeszcze większy wzrost liczby tych, którzy przedkładają motor i auto nad trakcję konną. A pęd do automobilizmu jest w Anglii teraz tak silny, jak nigdy.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kaufer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, -- pod zarządem Maksymiliana Feldmana.